

Mieczysław Cincio

Obrona pracy doktorskiej adw. Kazimierza Wołyńca

Palestra 20/10(226), 103-105

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozdział V

ZAKOŃCZENIE

Opracowanie niniejsze jest swego rodzaju kontynuacją publikacji Alberta Meszorera pt.: O przepisach przekazujących dochodzenie odszkodowania na drogę postępowania administracyjnego (PUG nr 12 z grudnia 1959 r.). Inny tytuł opracowania lepiej odpowiada — zdaniem autora — treści przepisów, które „ustanawiają” właściwość drogi postępowania administracyjnego, a nie „przekazują” na drogę postępowania administracyjnego, jak to np. czyniła nie obowiązująca już ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz. U. Nr 23, poz. 149) i jak to czyni do tychczas rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1972 r. w sprawie przekazania niektórych spraw do właściwości naczelników gmin oraz *prezydentów rad narodowych* miast nie stanowiących powiatów i ich organów (Dz. U. Nr 49, poz. 317).

W stosunku do artykułu A. Meszorera opracowanie niniejsze:

1. zawiera uaktualnienie i uzupełnienie przepisów według stanu na dzień 31 sierpnia 1976 r.,
2. zestawia przepisy według unormowanych w nich postępowań, mając na względzie określony system.

Temat opracowania oraz jego cel, jakim jest przyczynienie się do właściwej orientacji w problematyce niedopuszczalności drogi procesu sądowego, wyznacza ramy niniejszego opracowania. Dlatego też przy stosowaniu przepisów przytoczonych w opracowaniu wypadnie zapoznać się także z przepisami związkowymi danego aktu prawnego, jeżeli tego wymaga prawidłowe załatwienie danej sprawy.

Literatura

- Zbigniew Resich: Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1962
- Jan Boć: Wyrównanie strat wynikłych z legalnych działań administracji, Wrocław 1971 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego)
- Janusz Borkowski: Postępowanie administracyjne — Zarys systemu, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976 (zwłaszcza rozdział VIII: Postępowanie odszkodowawcze)

Obrona pracy doktorskiej adw. Kazimierza Wołyńca

Seminaria doktoranckie prowadzone przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Izbie Adwokackiej w Rzeszowie dały już efekty w postaci otwarcia kilku przewodów doktorskich niektórych członków Izby rzeszowskiej.

Niezależnie od tej formy podwyższania kwalifikacji zawodowych szereg kolegów w innych ośrodkach uniwersyteckich bierze udział w seminariach doktoranckich i ostatnio jeden z nich, mianowicie adwokat Kazimierz Wołyńiec, przygotował pod kierunkiem promotora doc. dra Czesława Gofronia z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dysertację doktorską pod tytułem „Przestępstwo nadużycia zaufania w polskim prawie karnym”.

W dniu 14 czerwca 1976 r. odbyła się przed Radą Naukową Instytutu Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w

Lublinie publiczna obrona powyższej rozprawy doktorskiej adwokata Kazimierza Wołyńca z Rzeszowa. Recenzentami pracy byli: prof. dr Kazimierz Buchała z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i prof. dr Leszek Lernell z Uniwersytetu Warszawskiego.

Autor rozpoczął pracę nad przygotowaniem rozprawy jako asystent Filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie i kontynuował ją równolegle z aplikacją adwokacką, którą odbywał w Zespole Adwokackim Nr 1 w Rzeszowie pod patronatem adwokatów Bolesława Boczara i Michała Pikora. Obrona tej rozprawy była uwieńczeniem kilkuletniego wysiłku adw. Wołyńca, który niemający trud w zakresie przygotowania się do zawodu adwokata połączył z pracą naukowo-badawczą.

Przedmiotem pracy jest analiza dogmatyczna znamion przestępstwa nadużycia zaufania, które w systemie przestępstw kodeksu karnego stanowi czyn skierowany przeciwko mieniu, określony w art. 206 k.k.

W stosunkowo obszernym polskim piśmiennictwie prawniczym poświęconym przestępstwom przeciwko mieniu nadużycie zaufania pozostawione zostało niejako na uboczu, tworząc wyraźną lukę w literaturze przedmiotu. Dotychczasowe opracowania dotyczące tego zagadnienia mają charakter przeważnie komentatorski i przyczynkarski, a oprócz wskazań o charakterze ogólnym w niewielkim tylko stopniu (a ściślej mówiąc: zakresie) dotyczą zagadnień szczegółowych.

Doktorant rozważania swe nad istotą przestępstwa nadużycia zaufania w obowiązującym kodeksie karnym poprzedził wszechstronną analizą historyczną i prawnoporównawczą. Szeroko omówił szczególnie bogatą i obfitującą w rozliczne koncepcje literaturę niemiecką, traktującą o nadużyciu zaufania w ustawodawstwie niemieckim.

W ramach analizy przestępstwa nadużycia zaufania najszerzej prezentowane są znamiona podmiotu tego przestępstwa. Nadużycie zaufania jest bowiem przestępstwem indywidualnym, a jego podmiotem może być tylko osoba obowiązana do zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi. Na tym tle wyłania się zagadnienie źródeł obowiązku działania sprawcy przestępstwa nadużycia zaufania.

Następnie omówione zostały w pracy pozostałe elementy przestępstwa nadużycia zaufania, a więc przedmiot ochrony oraz przedmiotowa i podmiotowa istota czynu.

W pracy prezentowane jest stanowisko, że przedmiotem ochrony z art. 206 k.k. jest tylko mienie cudze, tzn. osobiste i indywidualne. Jeden z rozdziałów poświęcony został omówieniu stosunku przepisu określającego nadużycie zaufania do innych przepisów kodeksu karnego, a zwłaszcza do art. 203, 204 § 2 i 205 k.k. Ten fragment pracy zawiera próbę odpowiedzi na pytanie, czy jest rzeczą możliwą zastosowanie do omawianych przepisów konstrukcji kumulatywnego zbiegu ustaw. Opracowanie zamykają uwagi końcowe dotyczące prawnych kwestii i postulatów *de lege ferenda*.

Recenzent prof. dr Leszek Lernell zwrócił uwagę na to, że wprawdzie przestępstwo nadużycia zaufania przejawia się rzadko w praktyce wymiaru sprawiedliwości, ale samo zagadnienie nadużycia zaufania jest bardzo doniosłe w swych implikacjach teoretycznych i dlatego podjęcie tego trudnego i skomplikowanego zagadnienia przez autora rozprawy zasługuje na pochwałę.

Również prof. dr Kazimierz Buchała uznał za trafny dobór tematu przez autora, przy czym obaj recenzenci podkreślili duże walory warsztatowe pracy i dobre, a nawet bardzo dobre udokumentowanie wywodów.

Prof. dr Kazimierz Buchała zwrócił ponadto uwagę na to, że autor dobrze pokonał wszystkie trudności, jakie wyrastały przed nim, wykazując zarazem dobrą znajomość teorii prawa karnego, i to nie tylko w odniesieniu ściśle do tematu, ale

także w kwestiach z nim związanych. Na podkreślenie zasługuje też, zdaniem recenzenta, dobra znajomość szczególnie trudnych zagadnień związanych ze zbiegiem przepisów ustawy, dobra znajomość problematyki winy oraz innych istotnych dla tematu zagadnień. Jednocześnie prof. Buchała wskazał także na pewne usterki zawarte w pracy, a mianowicie na to, że autor nie wykorzystał argumentów, jakie wynikają z podmiotowej strony przestępstw z art. 217 i 218 k.k., oraz nie wyjaśnił, czy art. 206 k.k. stosuje się do osób zajmujących się sprawami dotyczącymi mienia społecznego.

Również zdaniem prof. Lernella należało głębiej zastanowić się nad treścią samego pojęcia terminu „zaufanie” jako reguły postępowania w stosunkach między ludźmi. Prof. Lernell zaprezentował przy tym swój pogląd dotyczący sposobu rozwiązania antynomii wyłaniającej się na tle stosunku art. 217 i 218 do przepisu art. 206 k.k. przez sięgnięcie do pojęcia „wyłudzenia”, które — jako jeden ze sposobów zagarnięcia mienia — może w świetle realiów życia objąć wypadki nadużycia zaufania dotyczące mienia społecznego, bez możliwości przy tym zastosowania do nich kwalifikacji z art. 206 k.k.

W dyskusji nad pracą udział wzięli: dr T. Bojarski, doc. dr hab. A. Gimbut, dr K. Kmiecik, prof. dr A. Kunicki i doc. dr Z. Sobolewski.

Po dyskusji adw. K. Wołyńiec ustosunkował się do przedstawionych recenzji i udzielił wyczerpujących odpowiedzi na pytania dyskutantów.

W tajnym głosowaniu Rada Naukowa Instytutu Prawa Karnego podjęła jednomyślnie uchwałę o wystąpieniu do Rady Wydziału Prawa i Administracji UMCS z wnioskiem o nadanie Kazimierzowi Wołyńcowi stopnia doktora nauk prawnych.

Rada Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie uchwałą z dnia 23 czerwca 1976 r. nadała adw. Kazimierzowi Wołyńcowi stopień doktora nauk prawnych.

Praca doktorska Kazimierza Wołyńca wykazuje dużą znajomość podłoża przestępczości z art. 206 k.k., jest wyjątkowo rozległa i można na jej podstawie wnioskować, że autor posiada duże zainteresowania naukowe.

Na marginesie tej notatki należy zaznaczyć, że adw. Kazimierz Wołyńiec nie tak dawno, bo w dniach 5 i 6 marca 1976 r., złożył jako aplikant adwokacki egzamin pisemny, a 20 marca 1976 r. egzamin ustny — z ogólnym wynikiem dobrym. Jest to okoliczność o tyle istotna, że jego postępy w czasie aplikacji adwokackiej oraz dobre przygotowanie do zawodu zbiegły się z przygotowaniem przezeń obrony swej pracy doktorskiej.

Jako wykładowca i egzaminator szkolenia aplikantów gratuluję osobiście adw. Wołyńcowi pięknego sukcesu naukowego i zarazem życiowego, a do tych gratulacji przyłącza się jednocześnie cała Rada Adwokacka w Rzeszowie oraz wszyscy koledzy naszej Izby.

adw. Mieczysław Cincio